

Anna Dymna

Czasem ta pie smutki

Kiedy Annę Dymną dopada przygnębienie, zaczyna głaskać swoje koty. Ich mruczenie uspokaja nerwy

W młodości zachwycała urodą i ciekawymi rolami. Pamiętamy ją jako Anię Pawlak z komedii „Nie ma mocnych”, czy Barbarę Radziwiłłównę w „Królowej Bonie”. Z wiekiem jednak aktorka coraz rzadziej pojawia się na dużym ekranie. Wołała domowe zacisze, teatr i ukochany Kraków.

W Krakowie się wychowała, skończyła szkołę teatralną i do dziś mieszka. Kiedy przechodzi przez Rynek, wszyscy się jej kłaniają, mówią dzień dobry, pozdrawiają, chcą zamienić parę słów, a nawet pożalić się na swój los. Dymna przyciąga ludzi jak magnes. Zawsze uśmiechnięta, potrafi pocieszyć i dla każdego ma miłe słowo.

Właśnie dlatego kilka lat temu ksiądz Tadeusz Isakowicz-Zaleski, prezes Fundacji im. Brata Alberta, zaprosił ją do jury konkursu twórczości teatralnej osób upośledzonych umysłowo. – Bałam się tego zadania, ale wstyd mi było odmówić – wspomina. – Pierwszy moment był trudny. Oni dosłownie obsiedli mnie, wołali „Ania, Ania”, zaczęli ścisnąć, posiniać – dodaje. Wkrótce potem aktorka założyła fundację „Mimo wszystko”, która pomaga osobom upośledzonym umysłowo. Prowadzi także program „Spotkajmy się”, w którym rozmawia z ludźmi niepełnosprawnymi. W tej działalności wspierają ją inni artyści. W tym tygodniu na krakowskim Rynku podczas koncertu dla fundacji wystąpią m.in. Irena Santor, Tatiana Okupnik, Katarzyna Nosowska i Zbigniew Zamachowski. Mówi, że jest szczęśliwa. – Mam swojego mężczynę, syna, rodzinę, swoje

koty, przyjaciół, pracę. Każdego dnia chce mi się wstawać, bo mam okropnie dużo pracy i to mnie mobilizuje – wyznaje. Dodaje także, że często jest zestresowana. Przychodzą różne chwile, także te wypełnione smutkiem, samotnością i bezradnością. Tłumaczy jednak, że każde takie doświadczenie wzmacnia ją, sprawia, że jest silniejsza i bardziej docenia codzienne małe radości. A kiedy przy-



Anna Dymna podczas koncertu finałowego jej Fundacji Mimo Wszystko. Niepełnosprawni śpiewają tu razem z gwiazdami



NDZ 19¹⁰ KONCERT FUNDACJI ANNY DYMNEJ – „MIŁOŚĆ MIMO WSZYSTKO”
TVP 2 Koncert · 90 min

chodzi kryzys, rozgląda się za swoimi kotami. – Mam dwa, więc zawsze któryś jest pod ręką. One mruczą, a ja łagodniej, serce się uspokaja – opowiada. Czasem też prosi syna Michała, by coś pojązował na pianinie albo zagrał z nią w grę na komputerze. **DT**

chodzi kryzys, rozgląda się za swoimi kotami. – Mam dwa, więc zawsze któryś jest pod ręką. One mruczą, a ja łagodniej, serce się uspokaja – opowiada. Czasem też prosi syna Michała, by coś pojązował na pianinie albo zagrał z nią w grę na komputerze. **DT**

Kariera Anny Cieślak nabiera rozpędu

Na zakładanie rodziny jeszcze przyjdzie czas

Anna Cieślak (28 l.), aktorka znana z serialu „Głina”, powraca na duży ekran. Do kin trafi wkrótce film „Jak żyć?”, gdzie gra dziewczynę w ciąży. Prywatnie aktorka nie myśli jeszcze o dzieciach.

PT 22³⁰ GLINA
TVP 1 Serial krym. · 43 min



Anna Cieślak z partnerem z planu Krzysztofem Ogłozą

„Jak żyć?” to komedia obyczajowa o życiu, miłości i dorastaniu. Ania Cieślak gra Ewę, która spodziewa się dziecka. Niestety, jej chłopaka kompletnie zaskakuje ta wiadomość. – Ewa jest silna i wrażliwa. Żyje i kocha całą sobą. Potrafi być cierpliwa i tolerancyjna, ale w sytuacjach ekstremalnych i ważnych nie odpuści, co czasami prowadzi do konfliktów i awantur. Nie powiem

jednak, co może zdziałać uparta baba w ciąży, bo zdradziłabym niespodziankę – mówi o swojej bohaterce aktorka. Popularność przyniosła jej rola Julii Gajewskiej w serialu „Głina” oraz dr anesteziolog Alicji Siedleckiej w „Na dobre i na złe”. Anna Cieślak podkreśla w wywiadach, że aktorstwo to nie tylko jej praca, ale i pasja. To jemu poświęca większość swojego czasu. Na razie nie myśli o założeniu rodziny. – Dzieci, dom to sprawa przyszłości – wyznała w jednym z wywiadów. **IOR**

Paweł Deląg

Teraz opowie o uczuciach

Paweł Deląg (38 l.) debiutuje jako reżyser. Aktor znany m.in. z „Na dobre i na złe” razem z Magdaleną Piekork („Pręgi”) pracuje nad filmem fabularno-dokumentalnym „Babu – znaczy ojciec”. Jest to historia polskich dzieci, którymi zaopiekował się hinduski maharadża. Paweł usłyszał ich historię prawie dwa lata temu. W zeszłym roku w Nałęczowie podczas zjazdu „Indianistów” (tak mówią o sobie bohaterowie tej historii) wspólnie z Magdaleną Piekork aktor nakręcił dokument na ten temat. Potem postanowił go rozwinąć. Do współpracy zaprosił Annę Dereszowską, Karolinę

Gruszkę oraz... setkę dzieci. – To nie będzie ani komedia, ani komercja. Opowiemy inaczej o nadziei, o miłości. O bajkowym świecie, jakim dla polskich dzieci stały się Indie – mówi Deląg dziennikarzom. – To pierwszy projekt, za który jestem odpowiedzialny w całości – podkreśla z dumą. Jest autorem scenariusza, współreżyserem, producentem. Pojawi się także na ekranie w jednej z ról. **DT**



NDZ 16¹⁰ NA DOBRE I NA ZŁE
TVP 2 Serial obyczajowy · 60 min

Anna Dymna

Urodziła się w Krakowie i tam ukończyła szkołę aktorską. Od lat 70. jest aktorką Starego Teatru. Prowadzi też zajęcia w PWSi w Krakowie. Sławę zyskała dzięki serialowi „Janosik” i filmowi „Nie ma mocnych”